

Czesław Kocemba - harmonista łowicki

Czesław Kocemba (1946-2018) - harmonista łowicki

We wtorek, 6 lutego 2018 roku zmarł Czesław Kocemba - wybitny harmonista łowicki, cierpliwy nauczyciel, życzliwy człowiek. Wraz z jego odejściem muzyka tego regionu straciła wiele barw i odcieni.

Czesław Kocemba urodził się w Łagowie koło Łyszkowic w 1946 roku. Jego wuj (brat mamy) był skrzypkiem ludowym, a ojciec i babcia (matka ojca) chętnie śpiewali. Ojciec pragnął, by jeden z czterech synów został muzykaniem. Okazało się, że Czesław, już jako chłopiec, miał największe zadatki na muzykanta, co potwierdził mistrz, słynny harmonista łowicki - Konstanty Kędziora z Polesia. Żaden z braci Czesława na nauczył się grać ani na harmonii, ani na skrzypkach. Kędziora uczył metodą tradycyjną - beznutową (pamięciową). Nauka obejmowała około 15 lekcji. Czesław jeździł do niego co tydzień, rowerem, z harmonią na plecach (odległość z Łagowa do Polesia wynosi prawie dziesięć kilometrów).

Początkowo grał na „pierzawkach” (podczas darcia pierza), a potem już na zabawach „dochodowych” - „pograjkach” i weselach. Pierwszy raz zagrał na weselu, wraz z wujem - skrzypkiem, mając 12 lat. Grał wówczas na harmonii trzyczęściowej 24-basowej (zakupionej od niejakiego Fijałkowskiego z Górnego Uchania). Wkrótce ojciec sprzedał krowę i kupił synowi harmonię 120-basową. Przez wiele lat Kocemba grał w kapeli ze skrzypkiem, Stanisławem Wierciochem i bębniwą, Stanisławem Domańskim. Długo grał też ze skrzypkiem, Janem Szymańskim.

Od lat siedemdziesiątych do końca lat dziewięćdziesiątych grał w kapelach działających przy miejscowych zespołach folklorystycznych. Najdłużej związany był z Amatorskim Zespołem Regionalnym im. Władysława Stanisława Reymonta w Lipcach Reymontowskich (ponad 20 lat). Repertuar Czesława Kocemby wypełniały łowickie melodie taneczne, wykonywane ze „smakiem” (tak określał znajomość stylu i specyfiki muzyki łowickiej), z charakterystyczną powściągliwością i swoistym wyczuciem tempa rubato (zmiany akcentuacyjne w ramach taktu i frazy). Był to bogaty zestaw utworów - od najwolniejszych kujawiaków, poprzez nieco szybsze kujony, aż po żwawe oberki. W repertuarze miał również chodzone łowickie, marsze, a także nowsze melodie - tanga, walczyki, fokstroty. Miał dobrą pamięć do tekstów pieśni.

Czesław Kocemba brał również udział z kapelą swego imienia w przeglądach folklorystycznych na terenie województwa łódzkiego (Sierakowice Prawe 1997, Skierniewice 1998, Sieradz 2008 i 2017). W 2005 roku trzyosobowa Kapela Czesława Kocemby (z Janem Szymańskim na skrzypkach i Janem Szczechowiczem na bębnie ze stalką), wzięła udział w Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą i otrzymała II nagrodę. Po dwunastoletniej przerwie, w 2017 roku Kapela Kocemby (w składzie z Kazimierzem Kowalskim na skrzypkach i Maciejem Kurczewskim na barabanie) przyjechała znów do Kazimierza, ponownie wytypowana przez Łódzki Dom Kultury i zdobyła główną nagrodę festiwalu - Basztę.

Kilka lat temu Czesław Kocemba ciężko zachorował, amputowano mu lewą nogę. Jego powrót do gry był możliwy dzięki autentycznemu zamiłowaniu do muzyki łowickiej. Stanowił świadectwo hartu ducha. Duże znaczenie miało też wsparcie rodziny, uczniów i przyjaciół (zasługi w tej dziedzinie ma Maciej Kurczewski - harmonista, bębniwa, stroiciel harmonii, z którym mistrz występował od 2016 roku - po przerwie w czynnej działalności muzycznej).

Po raz ostatni dane mi było spotkać Czesława Kocembę 27 października 2017 roku w Ambasadzie

Muzyki Tradycyjnej w Warszawie, na spotkaniu wypełnionym muzyką, tańcem, warsztatami i rozmowami. Wspólnie z nim warsztaty poprowadzili jego uczniowie: Maciej Kurczewski oraz Bartosz Puliński, Jakub Stefanowicz i Jakub Korona z Kapeli „Diabubu” z Łodzi. Cieszyło go zainteresowanie jego muzyką. Nie chciał jej „zabrać do grobu”, lecz przekazać innym. Pozostaje mieć nadzieję, że melodie te będą dalej żyły, nie zatracając swego kształtu i łowickiego charakteru.

Tekst: Ewa Sławińska-Dahlig

Zdjęcia: Ewa Sławińska-Dahlig i Piotr Dahlig